

---

# Profesor Władysław Ślesięski laureatem Nagrody Krakowa.

---

Ochrona Zabytków 38/1 (148), 70

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

od maja 1982 do kwietnia 1983 r. Podstawowy zakres robót obejmował doprowadzenie do pionu wychylonych ścian budynku, a odkształconych drewnianych stropów do poziomu, przy równoczesnej wymianie zniszczonych części drewnianego szkieletu oraz wzmocnienia i konserwacji elementów oryginalnych zakwalifikowanych do pozostawienia.

Budynek Haus Aussel, wzniesiony w okresie renesansu (1580), był kilkakrotnie przebudowywany. W XVII w. do renesansowej bryły wprowadzono barokowy wystrój wnętrz. Ta właśnie przebudowa miała znaczny wpływ na pracę statyczną poszczególnych fragmentów drewnianej konstrukcji budynku. Konstrukcja wykonana w całości z drewna dębowego w okresie przebudowy barokowej pozbawiona została części podpór, a tym samym zmniejszona została sztywność budynku. Resztę zrobił czas i brak bieżącej konserwacji.

W momencie wejścia na budowę eki-

py PKZ ściany budynku miały kilkadziesiątcentymetrowe odkształcenia, a belki stropowe, szczególnie nad pierwszym piętrem, wykazywały ugięcia dochodzące 70 cm. Część belek była po prostu złamana.

Ostateczny wygląd budynku i wzmocnienia konstrukcji pokazany był w dokumentacji projektowej, ale sposób wykonania wszystkich operacji pozostawał w gestii ekipy PKZ. Bardzo dużym utrudnieniem w przeprowadzeniu prac wzmocniających konstrukcję był zakaz rozbiórki i ponownego montażu oryginalnych elementów budynku; z punktu widzenia konserwatorskiego zakaz ten był oczywisty.

Polscy cieśle-konserwatorzy narzekali na utrudnienie, ale w ten sposób zostało uratowanych wiele oryginalnych elementów budynku. Prace prowadzone były metodą tradycyjną, przy zastosowaniu 20 tonowych podnośników hydraulicznych i ściąągów stalowych. Ta właśnie tradycyjna metoda była bardziej pracochłonna, pozwalała jednak

na precyzyjne uniesienie i następnie wzmocnienie poszczególnych fragmentów budynku. Unosząc pewien fragment konstrukcji budynku można było obserwować zachowanie się pozostałych elementów konstrukcji i podejmować odpowiednie decyzje.

Rozważając z perspektywy czasu zastosowaną technologię, należy uznać jej wybór za całkowicie słuszny.

Podobne prace, lecz już znacznie łatwiejsze technologicznie, wykonane zostały przy budynku gospodarczym.

Prace budowlano-konserwatorskie w RFN specjaliści z Pracowni Konserwacji Zabytków prowadzili i prowadzą na wielu budowach. Na żadnej z budów nie spotkaliśmy się jednak z tak ścisłą współpracą pomiędzy wykonawcą robót (PKZ), Biurem Architektonicznym (panowie Hurlbrink, Schmidt), konstruktorem inż. Drückerem i Landes konserwatorem drem K. Rückbrodem.

*Zdzisław Backiel*

## PROFESOR WŁADYSŁAW ŚLESIŃSKI LAUREATEM NAGRODY KRAKOWA

Nieczęsto władze terenowe uznają dorobek konserwatorów zabytków. Działalność w sferze ochrony dóbr kultury z natury rzeczy powoduje różnice poglądów między fachowcami w tej dziedzinie a ojcami miast czy województw, w których hierarchii wartości konserwacja zabytków zajmuje poczesne, choć przecież nie czołowe miejsce. W Krakowie rzecz się ma inaczej, choć i tu opinii kręgów fachowych czy opinii publicznej nierazko nie pokrywają się z ocenami ojców miasta.

Z tym większą satysfakcją przyjęliśmy wiadomość o nadaniu w 1984 r. prof. drowi Władysławowi Ślesińskiemu Nagrody Miasta Krakowa „Za osiągnięcia w dziedzinie teorii i pedagogiki konserwacji zabytków sztuki”. Przyłączając się do gratulacji pragniemy przypomnieć, że wśród licznych dokonań Laureata kierował także redakcją „Ochrony Zabytków”, a dorobek publikowany (ponad 70 pozycji, w tym fundamentalne *Techniki malarskie – spoiwa organiczne* oraz *Techniki ma-*

*larskie – spoiwa mineralne*) w kraju i poza jego granicami stanowi o pozycji i uznaniu środowiska. Jednak szczególnie w dziedzinie pedagogiki w ramach krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych zasłużył się Krakowowi i krajowi. Absolwent historii sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Wydziału Konserwacji krakowskiej ASP łączy teorię z praktyką, choć bardziej znane są jego publikacje i działania organizatorskie, które przyniosły mu laury Miasta Krakowa.

*Redakcja*

## PROBLEMY ZAWILGOCENIA, POMIARÓW WILGOTNOŚCI I OSUSZANIA OBIEKTÓW ZABYTKOWYCH – SYMPOZJUM W LUBLINIE I ZAMOŚCIU

Symposium odbyło się w dniach 26–28 czerwca 1984 r., jego organizatorami były: Instytut Przetwarzania i Użytkowania Energii Elektrycznej Politechniki Lubelskiej oraz PP Pracownie Konserwacji Zabytków – Oddział w Zamościu.

Na symposium przedstawiono wyniki prac laboratoryjnych dotyczących badań podstawowych w zakresie zjawisk towarzyszących osuszaniu porowatych materiałów budowlanych oraz wyniki prac wdrożeniowych różnych metod osuszania w budynkach mieszkalnych i zabytkowych. Uczestnicy mogli jednocześnie zapoznać się z pracami badawczymi i laboratoriami Instytutu Przetwarzania i Użytkowania Energii Elektrycznej Politechniki Lubelskiej (ciekawe prace nad oznaczaniem wilgoci w murze metodą transmisji promieniowania gamma) oraz z pracami rewaloryzacyjnymi Zamku lubelskiego i lubelskiej Starówki, a także z kompleksem prac rewaloryzacyjnych prowadzonych w Zamościu.

Wśród przedstawionych tematów na uwagę zasługiwała grupa referatów za-

prezentowana przez specjalistów z NRD (Wyższa Szkoła Inżynierska, Wismar, Berlińska Akademia Nauk, przedsiębiorstwa budowlane), poświęcona m. in. ocenie 25-letniego dorobku prowadzenia prac dotyczących osuszania budynków (także zabytkowych). Efektywność stosowanych metod oceniano statystycznie, z uwzględnieniem zmian wilgotności murów w czasie, rozkładu wilgoci w osuszonym obiekcie, położenia obiektu, ruchu powietrza i zasolenia murów.

Na szczególną uwagę zasługiwał referat dr. P. Frize (Berlińska Akademia Nauk), poruszający zagadnienie soli występujących w murach budynków, ich wpływu na proces osuszania prowadzony metodami elektroosmotycznymi. Ciekawa – zarówno z punktu widzenia teoretycznego, jak i praktycznego zastosowania – była także praca H. Venznera i B. Zachariasza, omawiająca matematyczny model parowania wilgoci na granicy przegrody porowata – powietrze i wpływ warunków parowania na stan zawilgocenia przegrody.

W prezentowanych pracach grupy niemieckiej zwracała uwagę konieczność prowadzenia rzetelnych pomiarów wilgotności murów, omawiano błędy spotykane w dotychczasowych pomiarach wilgotności. Poruszano problemy związane z osuszaniem budynków zabytkowych – konieczność analizy zniszczeń dokonanych wilgocią, uwzględniania charakterystyki fizykochemicznej substancji zabytkowej i stanu jej zachowania. Szczególnie trudne w obiektach zabytkowych wydaje się – zdaniem autorów niemieckich – podjęcie decyzji o doborze metody zabezpieczenia przeciwwilgociowego.

Prezentowane prace Instytutu Przetwarzania i Użytkowania Energii Elektrycznej Politechniki Lubelskiej skupiały się wokół badań kinetyki zawilgocenia (osuszania) ciała porowatego oraz metod oznaczania zawartości wilgoci w murze (metody radiometryczne). Wydaje się jednak, że wyniki prac Politechniki Lubelskiej nie są w chwili obecnej jeszcze wdrażane np. w formie handlowego miernika wilgotności, chociaż prezentowana metoda – tak ze